



Wielka potrzeba cierpliwości

„Albowiem cierpliwości wam potrzeba, abyście woleli Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę” – Hebr. 10:36.

Wnikając w głębię powyższego tekstu, nasuwa się myśl, że nie możemy otrzymać żadnej obietnicy Bożej, gdybyśmy sobie przedtem w całej pełni na to nie zasłużyli. Należy jednak pamiętać, że wiara nasza warunkuje skuteczność obietnic Bożych odnoszących się do naszego życia chrześcijańskiego. Tylko przez ustawiczne trwanie w „uczynku dobrym” potwierdzamy naszą wiarę, która winna być w pełnej harmonii z naszym przymierzem uczynionym z Bogiem. W ten sposób tylko możemy przyjąć Jego obietnice do serc naszych (Rzym. 2:7). Apostoł tłumaczy, że tylko przez czynienie woli Bożej Jego obietnice do nas należą. Poświęcenie nasze jest pierwszym krokiem na drodze posłuszeństwa woli Bożej i gdyśmy ten pierwszy krok uczynili, Bóg wystawia nas na próbę. Kto cierpliwie zniósł niektóre z tych prób, obietnice Jego nabierają większego i bardziej żywego znaczenia, i powodują głębokie uczucie pewności w Nim. Postęp ten jest wyraźnie podkreślony w Liście do Rzymian 5:1-5. Przez wiarę w Pana naszego Jezusa Chrystusa mamy wspaniałą drogę do zaszczytnych względów u Boga, tj. do Jego łaski. Tak zaszczytzeni będąc, radujemy się nadzieją przyszłej chwały, w jakiej uczestniczyć będziemy z Chrystusem, gdy Mu podobni będziemy, tj. gdy Go ujrzemy „takim, jakim jest”. Życie chrześcijanina nie tylko polega na tym, by cieszyć się tą wielką nadzieją. Zanim ta wielka nadzieja chwały może być urzeczywistniona, musimy przejść różne

doświadczenia. Święty Paweł podkreśla, że trudności te, na które Bóg w mądrości swej dozwala, są koniecznością życiową. Apostoł ten dodaje, że chlubiśmy się z ucisków. Chlubimy się tylko wówczas, gdy przez wiarę w Boskie obietnice poddajemy się w zupełności Jego mocy, i gdy każde doświadczenie służy nam jakby taki stopień do większej łaski, Prawdy i znajomości planu Bożego. – Wiedząc, że ucisk cierpliwość sprawuje, dodaje święty Paweł. Ma się przez to rozumieć wielką potrzebę cierpliwości, tj. aby odnieść (otrzymać) obietnice – aby te obietnice mogły mieć decydujący wpływ na kształtowanie naszego życia. Dlatego też gdy przychodzą na nas doświadczenia, staramy się je przyjąć jako dopust Boży, przez który uczymy się cierpliwości, tj. radosnej i nieprzerwanej wytrwałości w cierpieniu.

Święty Jakub potwierdza tą myśl, gdy mówi: „Doświadczenie wiary waszej sprawuje cierpliwość”. Z wytrwałości w wierze, nawet wśród doświadczeń, wyrasta wierność. Żyjąc według postanowień wąskiej drogi, mając opartą wiarę na prawdziwym gruncie, mamy nadzieję nie chwiejącą się, opartą na prawdziwym fundamencie, za którą też się nie wstydzimy. Tylko na tej podstawie chrześcijanin „zapięczętowany duchem świętym” ocenia ten stan rzeczy i może lepiej niż przedtem przyjąć obietnice, które do niego należą, a także przewyciężać wszystkie trudności napotykane na swej drodze.

R-
„Straż”